

Duch w Porto, fenomen w Veronie, porażka w Romie: w wieku 22 lat Juan Manuel Iturbe ma wiele twarzy. Tyle jest też pieniędzy, które podążały przez ostatnie półtora roku za graczem przy sprzedażach, pieniądzach dla agentów, prowizjach i bonusach. Przypadek Iturbe nie został jednak jeszcze zamknięty, gdyż w styczniu wylądował w Bournemouth.

Latem 2013 roku Verona sprowadziła Iturbe do Włoch na wypożyczenie z prawem do wykupu za **15 mln euro**. Argentyńczyk strzelił 8 goli w 33 meczach i Verona pozyskała jego kartę, która jednak nie była w pełni własnością Porto. Klub z Portugalii miał **45%** praw do gracza, podczas gdy pozostałe **55%** było własnością Pencillhill Limited, z siedzibą w Londynie, gdzie szefem jest Gustavo Mascardi (choć oficjalnie dyrektorem jest Ayomide Otubanjo, nazwisko, które krążyło przy aferze podatkowej z udziałem Lionela Messiego), agent również Dybali, a w przeszłości m.in. Verona i Crespo. I tak z **15 mln euro** (oficjalny komunikat Verony), 6,75 mln trafiło na konto Porto (zysk **4,73 mln euro**, według oficjalnego bilansu), a **8,25 mln**, które zniknęły z oficjalnego bilansu klubu trafiły z dużym prawdopodobieństwem na konto Mascardiego.

W 2014 roku Iturbe stał się zatem graczem Verony. Wtedy zaczęła się aukcja w roli głównej z Romą i Juventusem, wygrana przez Giallorossich. *"Wszystko dopięte między Romą i Iturbe: **31 mln euro** w gotówce, bez wypożyczeń do Verony"*, mówi wówczas Mascardi. Liczba wywołała pewne wątpliwości, również dlatego, że Roma podała do oficjalnej wiadomości **22 mln euro** plus **2,5 mln** bonusów (z nich wypłacono do dziś **0,5 mln euro** za awans do Ligi Mistrzów). Zatem brakuje 6,5 mln, których nie można znaleźć nigdzie w dokumentach klubu Pallotty. Na konto agenta wypłacono bowiem **1,6 mln euro**, co podano w oficjalnym sprawozdaniu finansowym. Roma zatem wydała do tej pory za Iturbe **24,1 mln euro** (oficjalna kwota podana w sprawozdaniu): **22 mln** za transfer, **0,5 mln** bonusów, **1,6 mln** dla agenta.

W zespole Giallorossich Iturbe jednak nie błyszczał. Zdobył 5 goli w nieco mniej niż 60 meczach i kilka dni temu został oddany do Bournemouth. Liczby? **1 mln euro** za wypożyczenie plus **1,2 mln euro** ewentualnych bonusów. W umowie zawarto też prawo do wykupu, które stanie się przymusowe przy spełnieniu pewnych warunków. Wówczas angielski klub będzie musiał wpłacić do kasy Romy **20 mln euro**. Tym samym przez dwa lata gracz wygeneruje przepływ około 60 mln euro. 30 czerwca 2015 roku wartość Iturbe w bilansie Romy wynosiła 19,45 mln euro (4,64 mln euro amortyzacji). Jeśli liczby wykupu zostaną potwierdzone i do niego dojdzie, Roma może zaliczyć zatem zysk, który będzie naprawdę minimalnym pocieszeniem, jeśli wziąć pod uwagę, że mamy do czynienia z czwartym najdroższym zakupem w historii klubu.

Autor: abruzzo